

2cztery7, To ju

Czas wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas - wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas
Nie jestem agresywny choć minę mam poważną
Mówię łajzom - sprawdźcie sobie paszport
My jak White Sox mamy bazę za bazą
Wy tylko bazary - poza tym nic za bardzo
Jakiś trend by iść tak prostym skrótem
To konkretny przekaz dla rap prostytutek
Ten prosty tu tekst mówi wam otwarcie
O waszym szczęściu - czy mówiąc wprost - farcie
Który kończy się właśnie tu i teraz
Wasza rap-tragedia, ups, rap teatr
Mam nieraz chęć by zapomnieć o manierach
Wiec zapominam - wypierdalajcie zera
Kariera sztuczny patos, wieczna błaza tak
To was obnaża wiesz? to nas obraża też
Co daje sens? to, że wierzę w siebie
Chcesz rapu? ja robię go, 2cztery7, tak
Czas wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas - wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas
Niech znikną auto-kopie, duplikaty
Nie przechytrzą nas te kukły, szmaty
Te sztuczne bity wsadzam pod palnik
Nagrałem numer o tym kiedyś, dziś chcę go uaktualnić
Łajzy na 3,4 niech się ulotnią
Czemu ich płyty są dla nas karą skoro ich zbrodnią?
To ten album jest kontrą dissów
To o nas będą mówić - grali bez kompromisów
To o nas będą pisać - światło w tunelu
Jedni z niewielu którzy wyszli z kryzysu
Przyjacielu jeśli pracujesz w EMPIKu
Widzisz półkę - polski hip-hop - podpal ją bez kitu
Po cichu w nocy kilka klasyków wrzucić w koszyk (ocal rap)
Chuj, że wylecisz z roboty
Nie bój się alarmu (weź PiH'a) pierdol alarm
Max 30 płyt - reszta wypierdalać
Czas wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas - wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas
Ja pamiętam na podwórku siebie i chłopaków
Od dziecka na podwórku słuchaliśmy rapu
Z naszych mieszkań słyhać było rap wkrótce
Po tym jak NBA przestało hulać w dwójce
Z kumplem robiliśmy wtedy hip-hop w domu
Później - nie chcieliśmy puścić go nikomu
A teraz z gównem wychylają się wszyscy
Tak, oni nawet mają teledyski
Ja pieprzę ich styl - oni są tu bo rap jest w cenie
Odkąd NBA zaczęli puszczać w TVN-ie
Rapowy szelest - kurwy co niszczą rynek

Pseudoraperzy z pism dla młodych blondynek
Ale to zginie, chłopcy wasz czas się kończy
Nie, on się nie kończy on już dawno się skończył
Podpis 2cztery7 mówi nara
Jeszcze raz chłopcy - czas spierdalać
Czas wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas - wy-pier-dalać stąd
My jesteśmy tu by podpalić lont
Ta bomba pokaże tym łajzom, że popełnili błąd
I dla nich już czas
Wiesz co? to dla wszystkich kurew (ta)
Kurwa dla wszystkich innych z dupy wynalazków kurwa
Posłuchaj
[x2]
Masz płyte? ja wbijam w to
Masz klipy? ja wbijam w to
Masz fanów? ja wbijam w to
Po prostu jadę to, ja wbijam w to
(Wiecie z tą karierą to jest tak, że nagraliśmy z Noonem 2 płyty
koncerty to już gramy chyba od 4 lat
a pamiętam z nich może kurwa z 7, ja nie wiem)